

PROTOKÓŁ Nr XIII/19
z obrad XIII sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach
na wniosek Burmistrza Pyrzyc
zwołanej na dzień 16 LIPCA 2019 r.

godzina rozpoczęcia – 17:03;

godzina zamknięcia – 18:56;

Do punktu 1 porządku

Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Otworzył obrady XIII Sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach zwołanej na wniosek Burmistrza Pyrzyc, na dzień 16 lipca godzina 17:00, jest to tzw. sesja nadzwyczajna.

Przywitał Panią Burmistrz, Z-cę Burmistrza, Panią Skarbnik, Pana Mecenasa, Kierowników wydziałów Urzędu Miejskiego, Pana Prezesa PPK Sp. z o.o., lokalne media, Panie i Panów Radnych, wszystkich tych, którzy oglądają nas za pośrednictwem mediów.

Na sali obrad na 15-stu Radnych obecni są wszyscy, a więc mamy niezbędne kworum do podejmowania uchwał.

- Lista obecności radnych stanowi zał. Nr 1 do protokołu;
- Zaproszenie dla radnych o zwołaniu sesji stanowi zał. Nr 2 do protokołu;
- Informacja o zwołaniu sesji stanowi zał. Nr 3 do protokołu;

Wniosek Burmistrza o zwołanie sesji wraz z porządkiem obrad stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.

Do punktu 2 porządku

Projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie (Druk Nr 109/19).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 5 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska – Bardzo proszę o przyjęcie uchwały w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie. Zgodnie ze stwierdzeniem nieważności Uchwały Nr X/71/19 Rady Miejskiej w Pyrzycach z dnia 16 maja 2019 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz

ustalenia wysokości stawki tej opłaty opublikowanej w dniu 22 maja 2019 r. w Dzienniku Urzędowym. Tak jak mówiłam na wspólnej Komisji, na której się spotkaliśmy uważam, że powinniśmy wyczerpać wszystkie możliwości instytucji, które rozpatrują i dokonują rozstrzygnięcia interpretacji przepisów prawa, tych interpretacji, które są różne. Tak jest w przypadku naliczania opłaty, jeżeli chodzi o liczbę ludności. Dostałam telefon przed sesją od Pana Wiceprzewodniczącego Szymkowicza, tak jak powiedział na Komisji, bo Państwo już się na Komisji wypowiedzieliście, że będziecie przeciw temu, żeby zagłosować właśnie za taką uchwałą, która umożliwi złożenie odwołania do sądu, i że jeżeli Państwo zmienicie zdanie, to Pan mnie poinformuje przed sesją. Oczywiście uczynił Pan to, poinformował mnie Pan, że jednak nie zagłosujecie za tą uchwałą, czyli rozumiem (a w związku z tym, że macie większość, jesteście opozycją), że taka uchwała nie zostanie przyjęta. Dlatego zwracam się do Państwa jeszcze raz prosząc o to, żebyście podeszli do tego w sposób bardzo odpowiedzialny, bo rządzenie, czy organu wykonawczego, który reprezentuję ja oraz organu uchwałodawczego, który reprezentujecie Państwo, przede wszystkim ma się opierać na przestrzeganiu prawa, jeżeli mamy wątpliwości, co do interpretacji prawa, to co powiedziałam na początku i powtarzałam wielokrotnie, to powinniśmy wykorzystać wszystkie możliwości, które są, czyli wszystkie organy, które powinny tej interpretacji prawa dokonać, a tą instytucją przede wszystkim jest sąd. Chciałabym się oprzeć tutaj i wrócić do spraw z własnego podwórka, nie będę sięgała do różnych interpretacji i luk prawnych, które występują na wszystkich obszarach, jeżeli chodzi o przepisy prawa. Ale z własnego podwórka, wracam jeszcze raz do ul. 2 Marca, gdzie również było Rozstrzygnięcie Wojewody i IPN, i także wystąpiliśmy do sądu, interpretacja sądu była inna. Drugi przykład to stara „trójka”, nasza droga, która zgodnie z przepisami prawa została przekazana na mienie Gminy, i po długich walkach samorządowców, a sprawa się oparła o Trybunał Konstytucyjny, gdzie sama również byłam na obradach Trybunału, kiedy te przepisy prawa były rozstrzygane i gdyby nie ostatnia instancja, jakim był Trybunał Konstytucyjny, to dzisiaj ta droga byłaby dalej naszą drogą gminną, a po rozstrzygnięciu przez Trybunał Konstytucyjny dokonano zmiany zapisów ustawy i ta droga dziś dzięki tym zmianom jest drogą wojewódzką, a nie jest drogą gminną, a wiemy, że te wszystkie parametry wskazywały na to, że tak nie powinno być od początku, ale przepisy prawa tak to przewidywały. Więc gdyby nie te instytucje odwoławcze, czyli sądy, a ostatecznie Trybunał Konstytucyjny tak by się nie stało. To są przykłady z naszego podwórka, dwa przykłady, myślę, że takie bardzo istotne, ważne, które powinniśmy wziąć pod uwagę. Jeżeli faktycznie dzisiaj Państwo tak zagłosujecie (ja to określe i to jest moje zdanie na ten temat), że to jest tak naprawdę, może będzie, nie będę wyprzedzać, że jest, bo mam nadzieję, że zmienicie zdanie, dlatego zwracam się do każdego z Was indywidualnie, nie do Klubów, ani do Klubu PiS, ani do drugiego Klubu. Zwracam się do Was indywidualnie, ponieważ zagłosowanie i nie pozwolenie pójścia dalej, czyli rozstrzygnięcia tego przez inne kolejne instytucje w tej drodze odwoławczej, to

będzie czarny scenariusz naszej pyrzyckiej demokracji, bo od tego jesteśmy, żeby dążyć do tego, żeby rozstrzygnięcie prawa było ostateczne i nieprzegłosowanie, to jest zamknięcie drzwi, a tyle Państwo od początku mówicie, większość z Was mówi o przejrzystości, o przestrzeganiu przepisów prawa, o prawie i sprawiedliwości, o tym, że powinniśmy dążyć i starać się, żeby wszystko było zgodne z prawem. Więc powinniście pozwolić na to, żebyśmy mogli zweryfikować ten przepis prawa do końca. To nie jest sprawa dzisiaj, i ona po uchwaleniu jakichkolwiek stawek, czy zaproponowanych przeze mnie, czy zaproponowanych przez Państwa, ta sprawa się na tym nie skończy, my te stawki będziemy jeszcze wielokrotnie uchwalać, czy my, czy nasi następcy, więc musimy wiedzieć, jak to faktycznie powinno być, a wiemy, że ustawa „śmieciowa”, która jest ustawą określającą przepisy odnośnie odpadów jest ustawą, która ma bardzo wiele zapisów, które są niekorzystne dla samorządów, które rodzą bardzo wiele wątpliwości, więc jeżeli mamy taką możliwość, żeby rozstrzygnąć, żebyśmy może mogli też mieć wpływ na to, jak będzie dalej ta ustawa zmieniana, to powinniśmy to zrobić, a nie opierać się na własnym egoizmie i na tym, że my zauważyliśmy, bardzo dobrze, Regionalna Izba podtrzymała, która nie jest ostateczną instytucją decydującą, utrzymała w mocy i na tym zostajemy, bo uznajemy to jako wygraną. To co powiedziałam wcześniej, to nie jest ani wygrana, ani przegrana, nikogo, to jest taka interpretacja przepisu prawa. Ale z drugiej strony jeszcze nawiążę do tego, że skoro tak mocno trzymamy się Regionalnej Izby Obrachunkowej, to dla wielu z Państwa opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej, co do absolutorium, nie była dla was wyznacznikiem, żeby podjąć decyzję i zagłosować na „tak”, więc w jednych przypadkach trzymamy się bardzo mocno tego, co mówi nam Regionalna Izba Obrachunkowa, a w drugim przypadku, kiedy ta sama Regionalna Izba Obrachunkowa mówi nam, że tak, jest pozytywnie, opiniuje nam pozytywnie, czyli nie wnosi zastrzeżeń, a mówimy stricte o rozliczeniu budżetu, sprawozdania finansowego, to jedni są przeciw, a jedni się wstrzymują. Myślę, że to tyle jeżeli chodzi o wstęp, bo ja mam jeszcze wielką nadzieję, że podejście do tego Państwo bardzo odpowiedzialnie i weźmiecie pod uwagę, że ta sprawa, którą będziecie dzisiaj rozstrzygać, jeżeli nie będziemy mieli pełnej interpretacji, to nie jest koniec tego, co będziemy jeszcze, jeżeli chodzi o stawki uchwalać w przyszłości.

Wiceprzewodniczący Rady – Mirosław Stasiak – Nie wiem jak Pani do tej samej ustawy, na którą powołuje się RIO podchodziła przy poprzednim wyliczaniu stawki za odbiór śmieci, bo przy tamtym naliczaniu stawki nie potrzebowała Pani, ani wyroku sądu, ani żadnych innych instancji do tego, żeby naliczać stawki odbioru śmieci na podstawie 90% składek, które spłynęły do budżetu. Po drugie, nie rozumem, dlaczego chce Pani brnąć dalej, nie zakończyć już tej sprawy, podejmując uchwałę w dniu dzisiejszym, tylko potrzebuje Pani jeszcze przeciągać naliczanie stawek i podjęcie uchwały o wysokości stawek, która będzie z jednej strony generowała koszty, z drugiej wzbudzała tylko niepokój i jeszcze większe zamieszanie niż do tej pory, gdzie tak naprawdę, według mnie (takie jest oczywiście

moje zdanie) na samym początku powinno Pani przyświecać przede wszystkim to, że sposób naliczania wysokości stawek musi być sprawiedliwy, a sprawiedliwy jest wtedy, kiedy będzie podzielony na wszystkich mieszkańców, a nie tylko na tych, którzy płacą. To jest krzywdzące dla tych, którzy starają się być rzetelni, uczciwi i na czas płacić, a taki sposób naliczania daje zielone światło i kryje tych nieuczciwych pod parasolem pewnej wygody, bo wygodniej jest wziąć pod uwagę i naliczyć stawki od tych pieniędzy, i od tych, którzy płacą niż od wszystkich, a tych, którzy nie płacą ścigać i egzekwować.

Przewodniczący K. Rolnictwa i Ekologii – Jerzy Wroński – Panie Przewodniczący, jeżeli zwołujemy sesję, rozumiem, że jest to na wniosek Pani Burmistrz, ale jak już są decyzje podejmowane i przekazywane przez telefon jak to będzie głosowane, to ja myślę, może zrobimy na podwórzu te sesje, żeby w jakiś szybszy sposób podjąć decyzję. Zdziwiłem się, jak Pani Burmistrz powiedziała, że przez telefon została podjęta decyzja.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – To wynikało z pewnej umowy, która była zawarta podczas poprzedniego spotkania, tylko i wyłącznie z tego to wynika.

Przewodniczący K. Rolnictwa i Ekologii – Jerzy Wroński – Może byłem nieobecny, to za to bardzo przepraszam. Wracając do projektu uchwały Panie Przewodniczący, chciałbym się również odnieść do wypowiedzi kolegi radnego Wiceprzewodniczącego, jeżeli chcemy, żeby to było zgodnie z literą prawa, to dlaczego się boimy pozwolić Pani Burmistrz zwrócić się do sądu. Ja również jestem za tym, żeby się zwrócić do sądu, żeby jednak sąd rozpatrzył i wydał na ten temat swoją opinię, inaczej mówiąc werdykt. Myślę, że (szczególnie się zwracam do kolegów mundurowych, ponieważ znacie prawo) to czego nie można rozstrzygnąć na miejscu, rozstrzyga to sąd. Myślę, że koledzy zagłosują tak, jak powinni zagłosować, żeby jednak Pani Burmistrz mogła się odwołać do sądu, żeby sąd wydał swoją opinię.

Wiceprzewodniczący Rady – Mariusz Szymkowicz - W pierwszej kwestii ad vocem do radnego Jerzego Wrońskiego, zadzwoniłem, ponieważ tak się umówiłem z Panią Burmistrz, a staram się dotrzymywać słowa. Dlaczego nie chcemy iść do sądu? zadał Pan pytanie. Dlatego, że (odniosę się ogólnie do sprawy) złożyliśmy razem z radnym Damianem Błażejewskim z Klubu „Bezpartyjne Pyrzyce” skargę do Wojewody, ponieważ uważaliśmy, że uchwała podjęta przez Radę Miejską jest niezgodna z prawem, a po drugie i co najważniejsze, nie opiera się na zasadach sprawiedliwości społecznej. Rozstrzygnięcie Regionalnej Izby Obrachunkowej jest dla nas bardzo satysfakcjonujące, ponieważ pokazuje, że nie możemy (to co powiedział przed chwilą Przewodniczący Stasiak) karać osoby płacące za to, że inne osoby nie płacą. Czy jest to własny egoizm? bo takie stwierdzenie padło z ust Pani Burmistrz, jeżeli

rozumiemy przez to sprawiedliwość społeczną, to tak, jest to egoizm, który odnosi się do sprawiedliwości społecznej, do wszystkich mieszkańców gminy. Czy jest to czarny dzień demokracji, jeżeli nie pozwolimy dzisiaj, ja właśnie uważam, że na tym polega demokracja, że jeżeli większość ma jakieś zdanie, po prostu je artykułuje i stara się o tym zdaniu mówić i robi to, co uważa za słuszne. Na koniec chciałem jeszcze powiedzieć, że każdy z radnych oczywiście bierze w mojej opinii, odpowiedzialność za to co robi, za to w jaki sposób głosuje, ale również każdy z nas jest jednostką i ma swoje własne przemyślenia, a także wiedze, czy to prawną, czy ogólną i do tego będzie się odnosił. Nie chcę apelować do radnych, żebyśmy przegłosowali tą uchwałę pozytywnie, czy negatywnie, każdy z Państwa zrobi to zgodnie z własnym sumieniem. Natomiast, jeżeli mógłbym powiedzieć, to powiem tylko na koniec, pamiętajcie drodzy Państwo o czymś takim jak sprawiedliwość społeczna.

Radna Małgorzata Piotrowska - Oczywiście mój głos jest apelem do radnych, o to by zaproponowany projekt uchwały, a więc propozycję Pani Burmistrz o możliwość odwołania się od tego rozstrzygnięcia przyjąć jako wyznacznik interpretacji właśnie tego przepisu ustawy o gospodarce odpadami. Tak się zastanawiałam, w jaki sposób zacząć tą wypowiedź, tak na prawdę rozmawialiśmy już o tym wielokrotnie, ostatnio też trochę przekomarzaliśmy się podczas „Kalejdoskopu pyrzyckiego” , bo to też było tematem. Odniosę się do wypowiedzi, Pan Wiceprzewodniczący Stasiak mówi, że zmianą stawki wprowadzamy zamieszanie wśród ludzi, pierwsze zamieszanie jakie zostało wprowadzone, to właśnie była skarga w odpowiednio odległym czasie od tego, żeby podjąć pewne decyzje, że Burmistrz przeciąga temat, gdyby chciała przeciągnąć temat, nie położyłaby dzisiaj na sesji kolejnego projektu uchwały z propozycją stawek, Państwo również przygotowali się do tego projektu. Kolejna sprawa, Pan Mariusz Szymkowicz nie pierwszy raz, Państwo w ogóle używają takich populistycznych stwierdzeń „karać”, „sprawiedliwość społeczna”, właśnie apeluję tutaj m.in. do Pana Przewodniczącego Klubu reprezentowanego przez partię Prawo i Sprawiedliwość, która ma właśnie w swoim tytule prawo, bo sprawiedliwości jest dużo, mówię tu o prawie. Jeżeli zachodzi jakakolwiek wątpliwość, co do interpretacji jakiegokolwiek przepisu należy to sprawdzić. Pan użył takiego stwierdzenia „sprawdzam”, Panie Przewodniczący proszę Pana, żeby Pan sprawdzał, niech Pan sprawdzi tą uchwałę wraz z wtórującymi Panu kolegami z Klubu. Pan uważa, że każdy ma swoje zdanie, ale niemniej jednak skargę złożyli dwaj Panowie w imieniu Klubów, nie usłyszałam wypowiedzi indywidualnych, tylko stanowisk Klubów w tej sprawie i chciałabym, żeby Pan sprawdzał, nie skarżył, bo jak na razie Panowie zaskarżyli coś, do czego mają prawo i oczywiście z tego miejsca i z każdego innego powiem, że ja również chciałabym, mieć pewność, co do interpretacji przepisów tej ustawy, nawet na tyle, żeby po rozstrzygnięciu sądu powiedzieć Panowie mieli rację, bo rzeczywiście ten przepis należy interpretować właśnie tak, bo sąd tak właśnie rozstrzygnął. Używają Panowie stwierdzeń „złożona

została uchwała niezgodna z prawem”, jest tu Pan mecenas, pod każdym projektem uchwał, każdy radny widzi parafkę kancelarii prawnej, opinię prawną i tak jak każde urzędy mają swoich prawników, myślę, że wiele przepisów takich nieszczegółowych, a ustawa „śmieciowa” póki co jest ciągle tworzona, nie ma szczegółowych zapisów, więc istnieje taka możliwość, że ten przepis będzie interpretowany przez radców, może nie na swój sposób, ale interpretowany szczególnie. Ta interpretacja wzbudziła tę wątpliwość, dzięki czemu mamy dzisiaj tę sytuację taką jaką mamy, ale niemniej jednak Regionalna Izba Obrachunkowa jest to instytucja nadzoru administracyjnego, a nadzorem, który prawem się zajmuje i prawo rozstrzyga, jest sąd. Stąd pomysł i uważam, że słuszny, żebyśmy mogli tę interpretację uzyskać, ponieważ to nie jest sprawa tylko dzisiejszej uchwały, którą Pani Burmistrz wprowadza, z resztą o tym Pani Burmistrz wspomniała, ja chcę to podkreślić, że wypracowane stanowisko sądu w sprawie tej ustawy daje nam swobodną furtkę do pracy nad uchwałami „śmieciowymi” w przyszłości, nie tylko nam, ale i następującym po nas radnym i kolejne kadencje burmistrzów i radnych, ponieważ zmieniające się przepisy wnoszą takie niedoskonałości prawne, a rozstrzygnięcie sądu będzie jasne i klarowne, dla tych, którzy będą przygotowywać kolejne projekty uchwał, bo jak wiemy tę stawkę uchwalamy, na konkretny czas, a za rok, za półtora w zależności na ile nam tych środków starczy, będziemy kolejny raz przygotowywać stawkę, tak jak Panowie mówili być może od wody, być może zostaniemy przy naliczeniu od mieszkańca i wtedy będzie ta sama wątpliwość w jaki sposób rozstrzygać nie tylko poszczególne podpunkty tej uchwały, ale wszystkie punkty, nawet tak jak Panowie się odnosili w tej skardze do art. 6k, żeby wziąć wszystkie podpunkty punktu 6 pod uwagę, razem, być może można, być może nie, rozstrzygać to osobno, ale od tego właśnie byłby sąd w tym miejscu. Chciałabym podkreślić, że tą decyzją rozwiejemy te wątpliwości na kolejne posiedzenia w sprawie ustawy „śmieciowej”. Tak to wygląda, że z perspektywy Panów jest to celowe, świadome działanie, Burmistrz, która chciała celowo złamać prawo, świadomie, niesprawiedliwie, itd., tych przymiotników można byłoby wymieniać. Z mojego punktu widzenia osoby, która byłaby na Waszym miejscu, ja chciałabym mieć stu procentową pewność przez organy najwyższe, które takie problemy mogą rozstrzygać, żeby wiedzieć jak interpretować ten przepis. Z mojego punktu widzenia, jest to zwyczajne tchórzostwo, strach przed tym, że rozstrzygnięcie może być inne niż Wasze. W tej chwili jest okrzyknięte, obwołane, na facebooku, to co uwielbiacie, sukces opozycji, że udało nam się zaskarżyć uchwałę i ona nie jest prawdziwa. Na ten moment mamy rozstrzygnięcie RIO i z tym się zgadzamy, ale jeżeli wiele przykładów, Pani Burmistrz przytoczyła kilka z „podwórka” i słusznie, bo w wielu gminach tak jest, że to co powie Wojewoda, w jaki sposób zatwierdza, czy uchyla uchwały nie jest wyrokiem końcowym, warto spróbować dla własnej pewności sprawdzić, więc apeluję do wszystkich członków opozycji, sprawdźcie, czy rzeczywiście przepisy ustawy stosowane są w naszej gminie prawidłowo.

Wiceprzewodniczący Rady – Mariusz Szymkowicz – Nie mogę się nie odnieść do kilku stwierdzeń, które padły z ust Pani radnej Piotrowskiej. Po pierwsze, mówiłem „sprawdzam”, tak, takie słowa padły z moich ust, nie dzisiaj, ale wcześniej. Ja już to zrobiłem, powiedziałem „sprawdzam”, RIO orzekło, jak orzekło. Nie przypominam sobie, żebym kiedykolwiek powiedział o tym, że Pani Burmistrz celowo wprowadziła uchwałę niezgodną z prawem, nie pamiętam takiej sytuacji. Populistyczne hasła, jeżeli dla Pani populizmem jest sprawiedliwość społeczna, gratuluje, bo to jest zatrwajające tak naprawdę. Powiedziała Pani o tchórzostwie, tak Pani radna boje się, wie Pani czego się boję, boję się tego, że sąd orzeknie inaczej, a ja uważam, nie tylko ja, że sprawiedliwość społeczna powinna polegać właśnie na tym, w jaki sposób rozstrzygnęło naszą uchwałę RIO tak, żeby nie było, stwierdzą według Pani populistycznie, kary dla osób, które płacą, dlatego, że inne nie płacą. Jeżeli to jest dla Pani tchórzostwo, jeżeli to jest populizm, to tak, jestem populistą i tchórzem, ale nie robię tego w imię egoizmu, tylko w imię tego, aby prawo było równe dla wszystkich i abyśmy nie doszli kiedyś do takiej sytuacji, że jeżeli rozstrzygnięcie byłoby inne, że można by było naliczać stawki tylko i wyłącznie od osób płacących, co w sytuacji jeżeli w naszej Gminie zacznie płacić tylko 10 tyś. osób, a nie 13 tyś., albo 8 tyś. osób, podniesiemy stawki do takiej kwoty, aby starczyło na cały system gospodarowania odpadami? Z tym pytaniem Panią zostawię.

Przewodniczący K. Skarg, Wniosków i Petycji – Damian Błazejewski – Po pierwsze Pani Małgorzato to nie była skarga, a odwołanie od uchwały, to są dwie różne rzeczy. Po drugie orzecznictwo w tej sprawie jest bogate w tej chwili, są wyroki różnych sądów, m.in. w poprzedniej uchwale Pani Burmistrz powołała się na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku, który mówi o wysokości i sposobie naliczania opłat. W naszej skardze również powołaliśmy się właśnie na ten wyrok, który zacytowała Pani Burmistrz w projekcie uchwały. Nie czuję się tchórzem i nigdy się nie cofnę przed tym, bo była to moja świadoma decyzja, przy poparciu kolegów z Klubu, żeby w imieniu Klubów podpisać powyższe odwołanie. Fajnie Pani mów, że póki co ustawa nie obowiązuje, myli się Pani ustawa obowiązuje, jest w tej chwili zmiana tej ustawy, która ma być uchwalona i ma wejść w życie. Między innymi w tej nowej ustawie jest zapis, że nie będzie już możliwości gromadzenia frakcji niesegregowanej, czyli w 100% będziemy wszyscy w całym kraju segregowali śmieci, to jest właśnie ta zmiana, natomiast ja rozumiem rozdrażnienie. Orzecznictwo jest dość wysokie, poprzedni projekt uchwały również podpisała kancelaria obsługująca nasz Urząd i potwierdziła, że jest to rzetelnie zrobione, ja nie mówię, że nie jest rzetelnie, że Pani Burmistrz próbowała nas świadomie oszukać. Różnie możemy rozumieć samofinansowanie, samofinansowanie również polega na tym, że liczymy przynajmniej przez te osoby, które zadeklarowały stawkę, którą musimy osiągać w celu zapłaty za nasze śmieci. Ja wiem, czy to jest sukces? Pisząc to odwołanie wraz z kolegą Przewodniczącym

w imieniu naszych Klubów, mocno się zastanawialiśmy, nie pisaliśmy tej skargi do RIO, tylko po prostu skarga była skierowana do Wojewody, przepraszam bardzo, odwołanie, to nie była skarga.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak - Przepraszam, że wejść w słowo, ja bym powiedziała bardziej, że sygnalizacja, ponieważ ani to skarga, ani odwołanie, natomiast wskazanie organom nadzoru prawnego, pewnego problemu, a tak czy inaczej organy nadzoru tak, czy inaczej były obowiązane badać ten projekt uchwały.

Przewodniczący K. Skarg, Wniosków i Petycji – Damian Błażejewski – W tej chwili Regionalna Izba Obrachunkowa rozpatruje i unieważnia kilkanaście uchwała odnośnie opłaty za śmieci, częściowo, bądź w całości wygasza te uchwały, również sygnalizując ten art. 6k. Dlatego rozumiem, że Pani apeluje, żebyśmy nie byli tchórzami, jak się powiedziało „A”, to trzeba również powiedzieć „B”. Dla mnie ważne jest też to, co jest poruszone w uzasadnieniu, czynnik społeczny. I są jeszcze w tym rozstrzygnięciu Regionalnej Izby Obrachunkowej przywołane następne wyroki sądu, które są w obiegu i pokazują w jaki sposób należy tą stawkę wyliczać.

Radny Mariusz Ogrodnik – Odniosę się do Pani Małgorzaty Piotrowskiej, tak, będąc tchórzem, zagłosuję przeciw tej uchwale, ale nie wiem jak mam nazwać tych, którzy zagłosują za tą uchwałą, bo widocznie mają gdzieś mieszkańców naszej Gminy, ja tego nie rozumiem. Ja jestem tchórzem, a brak mi określenia na te osoby, które zagłosują za tą uchwałą.

Wiceprzewodnicząca Rady – Iwona Ksel - Pierwsze pytanie chcę skierować do Pana Wiceprzewodniczącego Mariusza Szymkowicza, powiedział Pan „boję się, że sąd orzeknie inaczej”, to znaczy, że ma Pan wątpliwości co do opinii RIO i prawidłowości? A teraz już tak do pozostałych Państwa radnych, bardzo to szanuję, że Państwo skorzystali ze swojego uprawnienia do tego, żeby wniesić, czy to skargę, czy zasygnalizować jakąś nieprawidłowość, czy donieść, nie ważne już jak to nazwiemy w tym momencie, ale skorzystaliście Panowie ze zwyczajnego środka odwoławczego, z jakiego na tym etapie mogliście skorzystać, więc proszę Was bardzo nie odbierajcie mi mojego dalszego prawa do tego, abym ja mogła skorzystać z kolejnych środków odwoławczych, po to abyśmy mogli zwrócić się do wyższych instancji. „Sprawdzam”, ja też chcę sprawdzić, nie RIO, chcę dalej sprawdzać Panią Burmistrz, więc nie odbierajcie mi tego prawa, bardzo proszę zagłosujcie za przyjęciem tej uchwały, udzielmy Pani Burmistrz tego pełnomocnictwa, tego upoważnienia.

Wiceprzewodniczący Rady – Mariusz Szymkowicz – Nim odpowiem Pani na pytanie, to mógłbym również zaapelować, żeby nie odbierała mi Pani prawa do tego, żebym miała własne zdanie, co zapewne w głosowaniu uczynię. Natomiast, co

oznacza, że się boje? ja od razu odpowiedziałem, tylko być może zapisywała sobie Pani to moje zdanie nie słuchając dalszej wypowiedzi. Boję się jednej rzeczy, tego, że sąd orzeknie inaczej, tak jak Pani powiedziała, a w mojej ocenie wtedy, to orzeczenie nie będzie sprawiedliwe społecznie, nie będzie traktowało po równi wszystkich mieszkańców, w każdej z gmin, nie tylko w Pyrzycach. W związku z tym mój strach opiera się tylko i wyłącznie o to, żeby (podkreślam w mojej opinii) było to prawo stosowane w sposób sprawiedliwy, mam nadzieję, że wystarczy Pani taka odpowiedź.

Wiceprzewodnicząca Rady - Iwona Ksel - Panie Przewodniczący, w ani jednym fragmencie swojej wypowiedzi, nie odbierałam Panu prawa do czegokolwiek, ale z tej Pana wypowiedzi przed chwilą wynika, że ma Pan straszne obawy, że strasznie nisko ceni Pan sądy.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Przechodźcie Państwo w polemikę w Prezydium, naprawdę bardzo proszę ostatnie zdanie, bo to jest dyskusja trochę odchodząca od tematu.

Wiceprzewodniczący Rady - Mariusz Szymkowicz - Tak jak powiedziałem wcześniej, w temacie tym więcej zdania zabierać nie będę, a o moje strachy o sądy niech się Pani nie boi.

Radna Małgorzata Piotrowska - Panie Przewodniczący, muszę, bo moje wypowiedzi na sesjach prowokują do wypowiedzi wielu radnych, więc bardzo się cieszę, że moje wypowiedzi, jakie by nie były powodują taką aktywność u niektórych radnych. Odniosę się trochę, ogólnie, nie wytykając już z imienia i nazwiska, bo nie o to chodzi. Sprawiedliwość społeczna, o której Panowie mówią, sprawiedliwość społeczna, to jest też to, żeby powiedzieć mieszkańcom dzisiaj, zwłaszcza, że duża część mieszkańców, za miesiąc lipiec zapłaciła stawki wyższe, mamy tego dowód we wpłatach, z resztą ja nie musiałam pytać, ani skarbnika, ani wydziału księgowego, rozmawiałam z ludźmi, że oni wolą zapłacić większą stawkę, bo jak przyjdą następne podwyżki, to będą mieli nadpłatę. I sprawiedliwie społecznie byłoby powiedzieć tymże mieszkańcom, że zaproponowane niższe stawki, mogą spowodować w najbliższym czasie, zgodnie z tą rzetelną kalkulacją, bądź co bądź przez Panów potwierdzoną jako rzetelną, kalkulację przygotowaną przez Burmistrz wraz ze swoim sztabem pracowników, że taka kalkulacja ewidentnie pokazuje, że stawki niższe od zaproponowanych spowodują dużo krótszą spełnioną rolę opłaty za usługę, nawet jak umowę podpiszemy na rok, to środków może starczyć na 5 miesięcy, czas pokarże. Więc mieszkańcom należałoby powiedzieć, że za 5-6 miesięcy zgodnie ze sprawiedliwością społeczną podwyższymy Wam stawki, najprawdopodobniej na takie, albo wyższe, które proponowała Burmistrz. Odnosnie sprawiedliwości społecznej, a tak naprawdę czepiania się uzasadnienia, bo wszyscy

Panowie wiedzą, że w budżecie potrzebne jest ponad 3 300 000 zł, to jest sprawa bezsprzeczna, wszyscy Panowie się z tym zgodzili, że takie środki są potrzebne, tylko są źle podzielone, więc podzielenie na 15 tys. spowoduje stawkę niższą, a pomnożone przez wpływy okaże się, że ta kwota jest dużo niższa, więc brakująca. Samofinansowanie się, jak Pan ma wątpliwość, ja zrozumiałam to z wielu wypowiedzi m.in. Pani Skarbnik, jak i interpretując to, co RIO wskazuje, samofinansowanie jest to wpływy minus wydatki i wpływy minus wydatki powinny wyjść na zero, a jeżeli jest nadwyżka, to przechodzi ona na rok następny, na to samo działanie, więc na tym polega samofinansowanie. Jeżeli dzisiaj wiemy, że w związku z jakąkolwiek obniżką stawki zaproponowanej ten bilans nam się nie sfinansuje, więc podejmujemy decyzje niesprawiedliwą społecznie wiedząc, że nie stać nas na to, co chcemy mieszkańcom zaoferować. I teraz zapytam tak przekornie, nie oczekuję odpowiedzi, za chwilę mamy przygotowany projekt uchwały z takimi samymi stawkami, który jest sprawiedliwie przekalkulowany przez wszystkich mieszkańców naszej Gminy, przypuszczam z racji tonu wypowiedzi, jaki jest stosunek, z resztą zarówno jeden Pan, jak i drugi podczas omawiania propozycji tego projektu w „Kalejdoskopie” powiedział, że stawki będą inne, będą pomiędzy 18 zł a 18,50 zł, nie wiadomo co jeszcze z niesegregowanymi, ale jest jakaś propozycja. W tej chwili, ten projekt uchwały patrząc na Państwa uzasadnienie, tego czego się trzymacie kurczowo, żeby nie wyjść poza tą skargę i Rozstrzygnięcie RIO, jest sprawiedliwy, bo jest przemnożony przez tę liczbę mieszkańców, która złożyła deklarację, oczywiście jest tam, znaczna różnica w kwocie, która jest uzasadniona w jaki sposób te wydatki zostaną relatywnie rozłożone i tak jak wiemy, jak się budżet zamyka na kolejny rok.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Przepraszam, przypominam, że jesteśmy w punkcie, gdzie zastanawiamy się, czy będziemy skarżyć Rozstrzygnięcie RIO.

Radna Małgorzata Piotrowska – To jest takie wprowadzenie Panie Przewodniczący, dobrze będę się streszczać oczywiście. Więc tylko chciałabym Panom powiedzieć, że jeżeli czepiamy się uzasadnienia tej skargi, którą Panowie złożyli, ja ją nazywam skargą, bo tam w samym piśmie jest pisane „składamy skargę w imieniu Klubów”, jeżeli takie pismo trafia do Pana Przewodniczącego przesyła to od razu do komisji skarg i wniosków ze względu na słowo „skarga” i tylko w ramach samej komisji można sprawdzić, czy to niesie znamiona skargi, czy nie, więc uważam, że to jest skarga i Panowie uderzyli w stół i powiedzieli skarżymy, więc bardzo apeluję do tego transparentnego, przezroczystego i czystego wizerunku Radnego, i jak to mówi niezawodna partia dążmy do prawdy, żebyśmy się dowiedzieli, czy rzeczywiście ta ustawa jest zinterpretowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową prawidłowo, czy sugerowana propozycja uzasadnienia jest zasadna po stronie tego projektu, który składała Pani Burmistrz. Kolejny apel, oczywiście zdaję sobie sprawę, że „uderzam grochem o ścianę”, bo patrzę na Panów miny, to i tak wiem jak będziecie głosować,

ale mimo wszystko zwracam się do Was o to, żebyśmy sprawdzili ten projekt, propozycję, sprawdzili tą skargę i interpretację tej ustawy.

Przewodniczący K. Budżetu – Remigiusz Pajor Kubicki - Chciałem tylko zauważyć, że dyskutujemy nad punktem o projekcie uchwały w sprawie wniesienia skargi na Rozstrzygnięcie Regionalnej Izby Obrachunkowej, już zaczęliśmy przechodzić i do tematu zaufania do sądów, i do tematów typowo politycznych, i do następnego punktu, także chyba najwyraźniej została już cała dyskusja wyczerpana, więc możemy po prostu przejść do głosowania.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak - Też apelowałbym o to, żebyśmy zmierzali do tych zwięźlejszych wypowiedzi, w statucie mamy zapis o 5 minutowych wystąpieniach, a te wystąpienia są trochę dłuższe, nie przerywam wypowiedzi, bo temat jest ważny i rozumiem, ale chyba dużo rzeczy już wcześniej zostało powiedzianych i chyba wszystko już wiemy.

Radny Przemysław Golczyk - Chciałem się tylko odnieść do Pana Radnego Wrońskiego, jeżeli mam być za wniesieniem skargi na rozstrzygnięcie RIO, z tego co zrozumiałem Pan będzie „za”, niech mi Pan tylko odpowie, z którą częścią uzasadnienia Regionalnej Izby Obrachunkowej Pan się nie zgadza, że chce Pan być za wniesieniem skargi na to rozstrzygnięcie?

Przewodniczący K. Rolnictwa i Ekologii – Jerzy Wroński - W całości.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska - Chciałabym po kolei odnieść się do wypowiedzi, może nie do wszystkiego, bo jak widzę, mamy zawężone możliwości wypowiedzi, więc żebyśmy nie brnęli za daleko.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak - Pani Burmistrz, nie są zawężone, Przewodniczący Rady ma takie zadanie, aby czuwać nad sprawnością obrad i dlatego staram się jak najsubtelniej zwracać uwagę mówcą, aby trzymać się zagadnienia, nie odbiegać od tematu i starać się jak najzwięźlej wypowiadać.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska - Pan Radny Stasiak - nie potrzebowałam odwołania, ponieważ nie było złożonej skargi, nie było unieważnienia uchwały, więc nie było od czego się odwoływać, badał to Wojewoda wielokrotnie, jak również Regionalna Izba Obrachunkowa, dlatego nie potrzebowałam odwołania. Skoro wpłynęła skarga, jest możliwość odwołania i tutaj padało też dlaczego, bo to nie jest decyzja ostateczna i nawet na końcu macie Państwo informację, że na niniejszą uchwałę przysługuje prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, czyli do instancji wyższej. Tak jak przy wielu decyzjach, które również wydaje i mój punkt widzenia jest taki, wielu z mieszkańców, nawet

obecnych tutaj Państwa na sali również dokonujecie odwołania, bo nie zgadzacie się z interpretacją przez nas przepisów prawa i one są rozstrzygane przez instancje wyższe, to jest normalne i taką też informację usłyszałam od Pani Prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej, która stwierdziła, że niestety, bo wie jak to kontroluje w drugą stronę, żebyśmy to odwołanie złożyli jeżeli się nie zgadzamy i dlatego uważam, że takie odwołanie powinno zostać złożone. Nie rozumie Pan dlaczego brnę, ja już to tłumaczę kilkakrotnie, nie wiem czy Pan nie rozumie moich wypowiedzi, nie wiem jak mam Panu to inaczej tłumaczyć, widzę, że wszyscy inni rozumieją, Pan nie rozumie. Nie generuję kosztów Panie Radny, bo wniesienie odwołania, nie oznacza przyjęcia uchwały, albo tej, którą ja przedstawiam, albo tej, która zostanie wniesiona. A w przypadku, kiedy została złożona skarga i zostały wygenerowane koszty niepotrzebnie, wtedy Pan nie był zainteresowany. Nie było mi wygodnie naliczyć te stawki i to też tłumaczyła Panu wielokrotnie, naliczaliśmy te stawki wspólnie z pracownikami tak, żeby ten system się samofinansował, nie na zasadzie wygodnictwa, po prostu takiej interpretacji przepisów prawa, a to, że ma się samofinansować, odniosę się też do tych wypowiedzi, które padały, co się samofinansuje, samofinansowanie jest z wpływów i to też o tym samym mówi ustawa i tak jak my to interpretujemy, łączymy te wszystkie punkty razem, więc żadnej wygody mojej, ani moich pracowników nie było.

Pan Szymkowicz - dlaczego nie chce Pan iść do sądu, wyjaśniał Pan to, bo jest to satysfakcjonujące, sprawiedliwość społeczna, jest większość, jest racja, wiadomo, nawet gdyby nie było racji, jest większość, jest przegłosowane. Czy sprawiedliwość społeczna? Oczywiście, że nie jest sprawiedliwy społecznie, każdy wzrost, czy to jest podatek od nieruchomości, rolny, czy to są opłaty właśnie za odpady, jeżeli tylko jest wzrost, możemy mówić, że jest to niesprawiedliwe społecznie. Czy prawo jest równe i sprawiedliwe dla wszystkich? Nie Panie Radny, bo ja jako obywatel Polski uważam, że nie jest prawo sprawiedliwe i równe, bo jeżeli idę do sklepu i płacę dużo więcej za artykuły z dnia na dzień, to nie uważam, żeby to było sprawiedliwe. Jeżeli jest wsparcie, a nie jest skierowane dla wszystkich, to też nie jest sprawiedliwe i kogo by się Pan nie zapytał też Pan usłyszy, że to prawo ogólnie i wiele różnych spraw, które dotyczą nas obywateli, nie są sprawiedliwe i nie jesteśmy też wszyscy równi społecznie, bo też Pan to usłyszy.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Pani Burmistrz trudno podwyżkę cen porównywać z kwestiami prawnymi, to raczej gospodarka rynkowa tutaj reguluje ceny.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Ale podwyżki też wynikają z gospodarki rynkowej.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Ale nie kontekst prawny.

Radna Małgorzata Piotrowska - Pan Przewodniczący powiedział, że nie chodzi o prawo, tylko o sprawiedliwość społeczną.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Ja się odnoszę do sprawiedliwości społecznej, jeżeli Pan ma inne zdanie, ma Pan do niego prawo, ja tak to widzę i sprawiedliwość społeczna w sytuacji takiej, że mieszkańcy nie zapłacą 21 zł, zapłacą 18,50 zł, 17 zł, to zapłacimy z budżetu i to też zapłacą mieszkańcy i będziemy musieli dopłacić, więc nie zapłacą bezpośrednio, ale zapłacą pośrednio, o tym cały czas nie mówimy, że my ten system będziemy musieli sfinansować i zapłacić, bo już raz dopłacaliśmy do tego systemu. Wiecie Panowie jak to wygląda, analizowaliśmy i pokazywaliśmy wszystkie od „a” do „z” zagrożenia, jak nie w jedną stronę, to w drugą stronę, nie mówmy, że to będzie sprawiedliwie, bo mieszkaniac nie zapłaci, tak nie zapłaci bezpośrednio, ale zapłaci pośrednio, jakąś inwestycją, chodnikiem, czymkolwiek, bo my będziemy musieli te pieniądze z budżetu dopłacić, a pieniądze z budżetu nie są moje, nie są moich pracowników, nie są Państwa, tylko są wszystkich, są nasze, mieszkańców, więc i tak zapłacą, i nie mówmy, że w ogóle nie zapłacą, czy to będzie sprawiedliwe, może dla jednych tak, dla innych nie. Mówił Pan też „z własnym sumieniem”, to już Pani Piotrowska się odnosiła, mówi Pan w imieniu Klubów, więc nie może Pan mówić teraz, że Pan nie nakazuje każdemu, nie mówi jak mają głosować, bo cały czas wypowiada się Pan w imieniu Klubów, gdzie dzwoniąc do mnie też Pan mówił w imieniu Klubów.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - W tej chwili z tego co ja zrozumiałem, to Przewodniczący wypowiadał się indywidualnie i kilku radnych też indywidualnie się wypowiada.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Ale ja się odniosłam do czegoś innego Panie Przewodniczący, odniosłam się do wypowiedzi Pana Szymkowicza, który powiedział, że nie będzie mówił każdemu dzisiaj jak mają głosować, tak Pan to powiedział w swojej wypowiedzi, więc do tego się odnoszę, to Pan powiedział, ale jednocześnie w imieniu Klubów złożył Pan skargę i w imieniu Klubów Pan dzisiaj do mnie zadzwonił, bo powiedział Pan do mnie „nie zagłosujemy”, więc rozumiem, że Pan nie będzie, bo już to ustaliliście.

Regionalna Izba Obrachunkowa - tak, ja nie chcę kwestionować i podważać tego, że taka jest ich decyzja, ale jest to kolejny organ, który tak jak my interpretuje prawo w taki sposób. Jeszcze raz powtarzam od tego są sądy ostatecznie. Nawiążę jeszcze, żebyśmy spojrzeli trochę racjonalnie, Regionalna Izba Obrachunkowa, kontroluje również samorządy, kontroluje nas i to nie jest tak, że wszędzie są ludzie nieomylni, wszystko wiedzą i wszystko tak analizują, popatrzmy na gminy, które upadły, a tam też były kontrole. I co dzisiaj, kiedy ludzie pytają dlaczego, co się stało, przecież była kontrola, a mamy pierwszy przypadek w Polsce w województwie zachodniopomorskim, kiedy dochodzi do upadłości gminy. Naprawdę nie chcę nic

nikomu ujmować, ale nie ma nigdzie ludzi nieomylnych, więc zwróćmy uwagę na to, żeby dążyć do tego i wykorzystać wszystkie możliwości.

Pan radny Błażejewski – tak skarga, bo Pan mówi odwołanie, skarga, bo tak jest i to myślę, że już sobie wyjaśniliśmy.

Pan rady Ogrodnik mówi, że mają gdzieś mieszkańców Ci radni, którzy pozwolą na złożenie odwołania, ja myślę, że (to moje zdanie) nie mają gdzieś, po prostu dążą do tego, żeby wiedzieli jak te przepisy interpretować dalej i jak głosować dalej za następnymi uchwałami, nie na zasadzie takiej, że tak zostało stwierdzone i tak powinno być. Pan sam przygotował projekt uchwały, jeżeli chodzi o absolutorium, a sam się Pan później z niego wycofał, bo Pan się wstrzymał.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Szanowni Państwo, proszę nie prowadźmy polemiki.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska - Chciałabym odnieść się do sposobu myślenia, bo skoro Pan był tym, który wskazywał drogę dla radnych, którzy też posłuchali Pana przyjęli Pana decyzję, mówiąca, że tak, trzeba dać absolutorium, sam Pan to pismo przygotował, uznał Pan i Ci radni zagłosowali za „tak”, a Pan się w tym czasie wycofał, to w jaki sposób mieliby się do tego też odnieść, więc bądźmy uczciwi do siebie i jakby odpowiedzialni za budżet, dlatego jeszcze raz do Panów apeluję, pozwólcie złożyć odwołanie, żebyśmy znali pełną interpretację przepisu prawa, prawa, które jest dla nas bardzo istotne, jeżeli chodzi o dalsze uchwalanie, nie przeszkadza to w niczym w przyjęciu tych następnych uchwał.

Radny Mariusz Ogrodnik - Mam hipotetyczne pytanie, jeżeli doszłoby do odwołania i Wojewódzki Sąd Administracyjny uznałby, że uchwała jest zgodna, czy Pani odwoływałaby się do Naczelnego Sądu Administracyjnego, żeby jeszcze bardziej się upewnić, że to jest zgodne?

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Na pewno tak, o to Pani Burmistrz chodzi, żeby wykorzystać pełną możliwość instancyjną, a ostatnią instancją jest Naczelny Sąd Administracyjny.

Przewodniczący K. Rolnictwa i Ekologii – Jerzy Wroński - Wielokrotnie Panie Przewodniczący padało słowo „czynnik społeczny”, uważam, że w tej kwestii chyba czynnik społeczny jest tutaj najważniejszy, bo to właśnie mieszkańcy chcą wiedzieć wreszcie ile będą płacić za śmieci. Również chcieliby jak najtaniej, ja osobiście również chciałbym płacić jak najmniej za te śmieci. To co już mówiłem, pozwólcmy żeby to rozstrzygnął Sąd, ile mają mieszkańcy płacić za śmieci, bo tu kolega się pytał, czy będę „za”.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Sąd Panie radny nie rozstrzygnie ile mieszkańcy mają płacić za śmieci, rozstrzygnie, czy ta zasada zastosowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową jest właściwa czy nie.

Przewodniczący K. Rolnictwa i Ekologii – Jerzy Wroński - Czy ja jestem przeciw mieszkańcom? Nie, ja nie jestem przeciw mieszkańcom, tylko jeszcze raz mówię, nie chcę być tutaj tchórzem, bo nie będę nim, a chcę właśnie, żeby rozstrzygnął to sąd.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska - Chciałabym się tylko odnieść jak wygląda ścieżka legislacyjna. Jeżeli Wojewódzki Sąd Administracyjny uznałby, że decyzja Regionalnej Izby Obrachunkowej jest niezgodna i uznałby, że sposób naliczania jest tak jak my byśmy wnosili i interpretowali, to następnie nie nam należy się odwołanie, tylko Regionalnej Izbie Obrachunkowej, bo to decyzja Regionalnej Izby Obrachunkowej zostanie, albo unieważniona, albo utrzymana w mocy. Jeżeli zostanie utrzymana w mocy mamy możliwość pójścia dalej do Najwyższego Sądu Administracyjnego.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Tak jak stwierdziłem w przypadku niekorzystnego rozstrzygnięcia dla Pani Burmistrz jest jeszcze możliwość skarżenia do Naczelnego Sądu Administracyjnego i oczywiście Regionalna ma takie same uprawnienia, jeżeli byłoby to niekorzystne, dla Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie (Druk Nr 109/19).

Wynik głosowania:

Stan radnych na sali - 15; za - 5; przeciw - 10; wstrzymało się - 0;

Głosy:

Damian Błażejowski - Przeciw

Przemysław Golczyk - Przeciw

Iwona Ksel - Za

Artur Kurowski - Przeciw

Hubert Łuszczuk - Przeciw

Mariusz Majak - Przeciw

Mariusz Ogrodnik - Przeciw

Remigiusz Pajor-Kubicki - Przeciw

Małgorzata Piotrowska - Za

Tomasz Posyniak - Przeciw

Paweł Retecki - Za
Grażyna Słodkowska - Za
Mirosław Stasiak - Przeciw
Mariusz Szymkowicz - Przeciw
Jerzy Wroński - Za

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

Do punktu 3 porządku

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty (Druk Nr 110/19).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 6 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska – W zmianie uchwały w sprawie wyboru, wnioskuję o utrzymanie stawki za nieselektywny sposób 36 zł i za selektywny sposób 21 zł. Uzasadnienie tak jak mówiłam na komisjach i tak, jak już podkreślałam wielokrotnie macie Państwo przedstawione i myślę, że jeżeli są pytania, to bardzo proszę, bo myślę, że chyba wszystko już zostało w tym temacie powiedziane.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Ciężar dyskusji w znacznej części w poprzednim punkcie przeniósł się na tematykę tego punktu, więc siłą rzeczy troszkę mniej jest do powiedzenia, ale otwieram dyskusję.

Wiceprzewodniczący Rady - Mariusz Szymkowicz – Chciałbym złożyć wniosek o zmianę w projekcie uchwały Druk Nr 110/19, a mianowicie zgodnie z Rozstrzygnięciem nadzorczym Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie ustalenia opłat za gospodarkę odpadami komunalnymi, która to stwierdziła nieważność uchwały Rady Miejskiej oraz mając na uwadze zasady sprawiedliwości społecznej, koszty gospodarowania odpadami komunalnymi należy kalkulować o faktyczną liczbę mieszkańców Gminy, co jest tożsame z liczbą zgłoszonych deklaracji. Proponujemy stawki w wysokości 18 zł miesięcznie od mieszkańca zamieszkującego daną nieruchomość, jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny oraz taką samą jaką była w propozycji Pani Burmistrz, czyli 36 zł miesięcznie od mieszkańca zamieszkującego daną nieruchomość, jeżeli odpady komunalne nie są zbierane i odbierane w sposób selektywny. Stawki te pozwolą na uzyskanie przychodów w kwocie 3 378 880 zł, co w pełni zabezpieczy roczny koszt funkcjonowania systemu, który wynosi 3 367 224 zł, a nadwyżka pozwoli na sfinansowanie innych elementów systemu gospodarowania odpadami, co również było napisane w uzasadnieniu Regionalnej Izby Obrachunkowej na przykład na edukację, ta kwota to 11 664 zł.

Biorąc powyższe pod uwagę wnoszę o następującą zmianę w § 2 ust. 2 (projektu uchwały Druk Nr 110/19):

"Ustala się niższą stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, za odpady zbierane w sposób selektywny, w wysokości 18 zł miesięcznie od każdej osoby zamieszkującej nieruchomość".

Radna Małgorzata Piotrowska – Chciałabym się dopytać, co do wniosku, w związku z tym, że poprzednio proponowana uchwała opiewała na oszacowane roczne koszty, zauważyłam, że również w tym wniosku oparliście się Panowie o tę kwotę, pod wątpliwość była poddana kalkulacja, a jednak rzetelnie potraktował Pan wyliczone roczne koszty funkcjonowania. Chciałam zapytać również, czy w związku z tym, że świadomie wyliczając w ten sposób kwotę kosztów funkcjonowania całego systemu wziął Pan pod uwagę, że tych dochodów nie uzyskamy? I czy to jest przyczynek do tego, żeby na zakończenie podsumowania roku 2019 wytknąć to Pani Burmistrz przy podsumowaniu roku, bo już Pan Wiceprzewodniczący Stasiak, zacytuje, bo mi się to strasznie spodobało i zapamiętałam, że w związku z tym, że przez zmiany tych stawek Gmina poniosła już koszty i poniesie jeszcze koszty, w związku z tym, że należy teraz mieszkańców poinformować o nowych stawkach, rozumiem, że tych zaproponowanych, bo opozycja jest wyraźna, więc wiemy w jakim kierunku pójdzie projekt uchwały, Pan Wiceprzewodniczący powiedział „ a to, że są takie koszty teraz, to może mieć duży wpływ na udzielenie absolutorium za 2019 rok”, także 10 lipca Pan Wiceprzewodniczący już wie, jakie będą podstawy do absolutorium za rok 2019. Więc ważne jest dla mnie tylko to niewykonanie tych dochodów, i na jak długo jest zaplanowana według Panów ta stawka, na jak długo starczą nam te pieniądze, bo z tego co się orientuję, to przetarg był na niższą kwotę, bo Pan Szymkowicz mówił, że kwotę wzięliście z przetargu, a kwota przetargu była niższa o ponad 100 000 zł, bo wyliczone były koszty administracyjne przez Panią Burmistrz, ale Pan stwierdził w swojej wypowiedzi, że ta stawka będzie przeliczana biorąc pod uwagę kwotę zaproponowaną w przetargu, więc proszę o odpowiedź.

Wiceprzewodniczący Rady - Mariusz Szymkowicz – Nie powiedziałem dzisiaj nigdzie, nie wiem może mam zaniki pamięci, ale mój wniosek jest przygotowany na kartce, nie padły nigdzie słowa, że kwota, jeżeli chodzi o koszty funkcjonowania systemu, przygotowana na podstawie przetargu. Ja nie jestem specjalista stricte i nie mam szklanej kuli i nie potrafię ze szklanej kuli powiedzieć, że roczny koszt funkcjonowania systemu to będzie 3 300 000 zł czy 15 000 000 zł, natomiast ja ufam Pani Burmistrz i urzędnikom w wyliczeniu kwoty, jaki jest roczny koszt funkcjonowania systemu, bo nie mogłem sobie tej kwoty wziąć z księżyca. To jest kwota, która została przygotowana przez Panią Burmistrz i pracowników Urzędu, innej kwoty nie mógłbym wziąć. Druga rzecz, czy brałem pod uwagę, że nie wykonamy dochodów i to będzie przyczynek do tego, żeby mieć zarzut wobec Pani Burmistrz w przyszłym roku, powiem Pani tak, czy Pani mnie uważa za hipokrytę,

jeżeli ja sam o coś wnoszę i o coś proszę, to ja później tego nie odwrócę i nie powiem, że to nie moja ręka, i nie moje usta to wypowiedziały, absolutnie nie, jeżeli mówiąc tak bez przenośni, a odpowiadając na Pani pytanie, absolutnie nie mogę brać pod uwagę czegoś o co sam proszę i wnoszę.

Wiceprzewodniczący Rady – Mirosław Stasiak – Droga Pani radna, trochę wyrwała Pani moją wypowiedź z kontekstu, bo mówiąc o wzroście kosztów, które mogą mieć wpływ na kolejne uzyskanie wotum zaufania, to chodziło mi o to, że jeżeli dzisiaj uchwalimy jakąś stawkę, którą proponujemy, Pani prosiła o to, żeby zgodzić się na skargę co do wyroku RIO i oczywiście teraz ustalamy stawkę, ponosimy koszty, bo trzeba wysłać zawiadomienia o tym, jakie są stawki, czyli koszty, później przychodzi decyzja z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, niestety wracamy do poprzednich stawek i kolejne wysyłamy zawiadomienia i kolejne koszty, i tylko pod tym kątem mówiłem, że te koszty będą rosnąć i to może mieć wpływ na kolejne głosowanie, jeśli chodzi o wotum zaufania.

Radna Małgorzata Piotrowska – Panie Przewodniczący i Panie Wiceprzewodniczący, Panie radny Szymkowicz, z racji tego, że jesteśmy osobami publicznymi, to wypowiedzi, których udzielamy publicznie traktuję jako powiedziane, przy ostatniej naszej dyskusji o śmieciach powiedział dokładnie Pan w ten sposób, że wzięliśmy tą kwotę z przetargu. Pani Burmistrz zapytała, dlaczego wzięliście pod uwagę kwotę kosztów przygotowaną przez Urząd i wydała się ona rzetelna i prawdziwa, a uchwałę przygotowałam niezgodną z prawem, to była dyskusja w ten „deseń”. Tu nie chodzi o szklaną kulę, tylko o to, że Panowie używają stwierdzenia, bo to już padło, również Pan Stasiak powiedział o propozycji z „księżycą”, Pan mówi też o kwocie z „księżycą”, o szklanych kulach i super, że Panowie pamiętają o tym, że próbujemy wyrokować do przodu, ale dlatego, że radny, który pilnuje budżetu powinien myśleć do przodu, nie powinien żyć dniem dzisiejszym, tylko powinien pewne rzeczy umieć przewidzieć, albo starać się przewidzieć, zwłaszcza te konsekwencje finansowe i to odnosi się tylko i wyłącznie do konsekwencji finansowych. Użył Pan stwierdzenia, że wzięliście pod uwagę kwotę z przetargu i stąd Wam to wyszło. Kwota z przetargu była około 3 200 zł, więc taka jest kwota z przetargu, więc gdybyście rzeczywiście stawkę ustalali zgodnie z tymi kwotami, do których się przygotowaliście, to wzięlibyście po prostu inną kwotę pod uwagę. I Pan użył takiego stwierdzenia „ufam Pani Burmistrz”, wdaje mi się, że na ostatniej sesji właśnie pokazaliście, że nie ufacie Pani Burmistrz, dlatego tu mi się taka niezgodność pojawiła i tylko o tą kwotę pytam.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Żeby wyjaśnić, rozumiem, że punktem wyjścia do wniosku są dane przedstawione w projekcie uchwały przedstawionym, przez Panią Burmistrz tak, czy jakieś inne?

Wiceprzewodniczący Rady – Mariusz Szymkowicz – Kwotą, która została wzięta do przygotowania zmiany w projekcie uchwały, o którą wniosłem, jest kwota wzięta z projektu uchwały Nr 110/19, przygotowanej przez Panią Burmistrz Marzenę Podzińską i pracowników Urzędu, i jeszcze Pani powiem, że tak, nie znam się na tyle, nie mam tak dużej wiedzy w temacie obliczenia rocznych kosztów funkcjonowania systemu, żeby Pani Burmistrz nie ufać w tym temacie.

Radna Małgorzata Piotrowska – Rozumiem, że polityka ograniczonego zaufania.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska – Szanowni Państwo, składacie po raz kolejny wniosek, tak naprawdę sesja zwoływana jest na mój wniosek i powinna być moja zgoda na to, żebyście nie obchodzili prawa i żeby było konkretnie tak jak powinno być i nie powinien być zmieniany mój wniosek, tylko powinna być przedstawiona uchwała z konkretną kalkulacją, rzetelnie, tak jak mówi ustawa, a nie zmieniany wniosek na podstawie naszych wyliczeń. Bo teraz rozumiem tak, chciałabym, żeby mi Pan potwierdził jeszcze raz z tej kartki, którą Pan tam ma, czyli 36 zł za niesegregowane, 18 złotych za segregowane i całkowity koszt systemu wychodzi Panu?

Wiceprzewodniczący Rady – Mariusz Szymkowicz – 3 378 888 zł przy założeniu, że osób, które segregują, jest tak jak podane w projekcie uchwały, 14 957, czyli dokładnie tyle ile Pani podała w uzasadnieniu, a także niesegregujących 343 osoby, tak jak Pani podała w uzasadnieniu, dokładnie z tymi samymi liczbami.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska – Czyli nie złożonych deklaracji jednak?

Wiceprzewodniczący Rady – Mariusz Szymkowicz – 14 957 osób, to jest liczba osób, które segregują tak? 343 osoby, które nie segregują, to nam łącznie daje 15 300.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska – I na 12 miesięcy wychodzi?

Wiceprzewodniczący Rady – Mariusz Szymkowicz – 3 378 880 zł, odnieśliśmy się tylko i wyłącznie, z resztą tak jak rozmawialiśmy na spotkaniu wspólnym, do osób, które złożyły deklaracje, bo osoba, która złożyła deklarację jest synonimem osoby, która zamieszkuje Gminę i nie chodzi o meldunek, bo z tym może być różnie, może inaczej liczba mieszkańców powinna równać się liczbie złożonych deklaracji.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - I ta nadwyżka ma być przeznaczona na?

Wiceprzewodniczący Rady – Mariusz Szymkowicz – Na przykład na edukację, bo to też między innymi było w uzasadnieniu Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska - Dalej podtrzymuję, że to powinna być decyzja Pana Przewodniczącego.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Pani Burmistrz uważa, że wniosek jest nieuprawniony w tym momencie, że Rada ma możliwość przyjęcia uchwały sztywno w takiej formie jaką Pani Burmistrz zaproponowała, albo nie. Nie sądzę, żeby to była dobra interpretacja. Z mojego doświadczenia i z mojej wiedzy wynika, że Rada nie może dokonywać formalnie zmian w porządku obrad bez zgody wnioskodawcy - burmistrza, natomiast jeśli chodzi o projekt uchwały, projekt uchwały jest punktem wyjścia do dyskusji i punktem wyjścia albo przyjęcia go w takiej formie w jakiej został zaproponowany, ewentualnie również możliwe są poprawki zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym oraz zgodnie ze statutem Gminy Pyrzyce.

Mecenas Przemysław Śłozowski - W kwestii proceduralnej to oczywiście wprost z brzmienia przepisu ustawy o samorządzie gminnym wynika, iż zgoda wnioskodawcy, który wnosil o zwołanie sesji jest wymagana przy zmianie porządku obrad, tutaj takiego wniosku formalnego nie ma. Natomiast sytuacja, w której zmiany, czy poprawki, które mają być wprowadzone do projektu uchwały sprawiają, że jest to inna uchwała, a niżeli ta, która była przedmiotem wniosku o zwołanie sesji i która została przedstawiona Radnym w mojej ocenie prowadzi do obejścia tego przepisu prawa. Znam przebieg sesji, zapoznałem się z przebiegiem sesji z 16 maja i wiem, że też ta kwestia była dyskutowana.

Natomiast jeszcze chciałbym zwrócić uwagę na jedną kwestię proceduralną, a mianowicie na zapisy statutu, które mówią, co powinien zawierać projekt uchwały, a także to, że do uchwały powinno być załączone uzasadnienie. Tutaj po zmianach, które jeżeli zostałyby przyjęte, które są wnioskowane, nie zostało przedstawione uzasadnienie do takiego projektu uchwały. Tutaj ta uchwała będzie w sposób zapewne szczególnie badana przez RIO, więc te wyliczenia powinny być ściśle, dokładne. Właściwie po podjęciu uchwały zawierającej taką istotną poprawkę nie będziemy mieli w ogóle uzasadnienia. Wnioskodawca, który zgłasza poprawkę, wskazuje na pytanie „na co miałyby być przeznaczona nadwyżka” wskazuje np. na edukację ekologiczną. Tak nie może być sporządzony projekt uzasadnienia uchwały, który wskazuje, że np. na to zostanie przeznaczona, tutaj powinny być kwestie ściśle, i dokładnie te wyliczenia powinny być przedstawione.

Przewodniczący Rady - Mariusz Majak - Mówimy tutaj o wniosku, nie o uzasadnieniu tylko o wniosku, o poprawce. Wnioskodawca wnosi poprawkę do projektu uchwały i uzasadnienie przedstawił do wniosku, do swojej poprawki. W związku z powyższym sądzę, że zarówno uzasadnienie, które jest zawarte w projekcie uchwały będzie przedstawione RIO, a także protokół z obrad sesji i na podstawie protokołu z obrad sesji RIO będzie badać prawidłowość podjętej uchwały, prawidłowość kalkulacji. Oczywiście istnieje ryzyko w przypadku przegłosowania,

że będzie to kwestionowane, natomiast w mojej ocenie dopuszczalne są poprawki w projektach uchwał przedstawianych na sesjach nadzwyczajnych zwoływanych na wniosek Burmistrza również. Chciałbym podkreślić, bo gdyby była inna sytuacja wówczas Rada nie miałaby żadnej możliwości pracy, żadnej możliwości ingerencji w uchwałę, byłaby to interpretacja wg mnie nie do przyjęcia. Radny zawsze ma możliwość wprowadzania poprawek do projektów uchwał.

Mecenas Przemysław Śłozowski – Zostawiając kwestię możliwości wprowadzenia poprawek to w mojej ocenie nawet, gdyby przyjąć możliwość wprowadzenia tej poprawki, to wprowadzenie poprawki w treści uchwały musi za sobą pociągać również wprowadzenie zmiany uzasadnienia, dlatego że jeżeli będzie w treści uchwały stawka 18,00 zł, a uzasadnienie przedstawia wyliczenie do stawki 21,00 zł i osiągnięcie przychodów na poziomie 3.917.000 w sytuacji, kiedy z podstawienia stawki, która będzie wynikała z wniosku o zmianę 3.378.000 zł, to zupełnie uzasadnienie nie będzie zgodne z treścią uchwały. Także jeżeli jest wniosek o wprowadzenie poprawki to razem ze zmianą treści powinno być zmienione uzasadnienie.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – W mojej ocenie wnioskodawca przedstawił uzasadnienie do poprawki, jest ono prawidłowe, zresztą będzie przeczytane jeszcze raz, Pan Przewodniczący będzie miał możliwość wypowiedzenia się.

Przewodniczący K. Budżetu – Remigiusz Pajor – Kubicki – Prosiłbym tylko Pana Wiceprzewodniczącego Szymkowicza skoro pojawiają się wątpliwości to uściślił, jeśli chodzi o uzasadnienie temat tego, czy np. ta nadwyżka ma być przeznaczona na edukację, czy po prostu ma być przeznaczona na edukację.

Wiceprzewodniczący Rady – Mariusz Szymkowicz – Panie Radny tak. Jest napisane, ja tak to też przeczytałem dokładnie mówiąc, że pozwoli na sfinansowanie innych elementów systemu gospodarowania odpadami tj. edukację w kwocie 11.664 zł, tak dokładnie brzmi to zdanie.

Burmistrz Pyrzyc - Marzena Podzińska – Ja tylko mam pytanie, co w przypadku kiedy zabraknie na realizację umowy, bo wiemy wszyscy, że wpływy będą dużo mniejsze?

Wiceprzewodniczący Rady – Mariusz Szymkowicz – Odpowiem w ten sposób, przy kalkulacji stawki 21 zł, albo 25 zł też mógłbym zadać to pytanie, co będzie wtedy, kiedy braknie nam pieniędzy? To samo pytanie mogę Pani zadać.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Przechodzimy do głosowania poprawki przedstawionej przez Wiceprzewodniczącego Mariusza Szymkowicza.

Poddał pod głosowanie wnioski w sprawie wprowadzenia zmiany w projekcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty (Druk Nr 110/19).

§ 2 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

"Ustala się niższą stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, za odpady zbierane w sposób selektywny, w wysokości 18 zł miesięcznie od każdej osoby zamieszkującej nieruchomość".

Wynik głosowania:

Stan radnych na sali - 15; za - 9; przeciw - 5; wstrzymało się - 1;

Głosy:

Damian Błażejowski - Za

Przemysław Golczyk - Za

Iwona Ksel - Przeciw

Artur Kurowski - Wstrzymał się

Hubert Łuszczak - Za

Mariusz Majak - Za

Mariusz Ogrodnik - Za

Remigiusz Pajor-Kubicki - Za

Małgorzata Piotrowska - Przeciw

Tomasz Posytniak - Za

Paweł Retecki - Przeciw

Grażyna Słodkowska - Przeciw

Mirosław Stasiak - Za

Mariusz Szymkowicz - Za

Jerzy Wroński - Przeciw

Wniosek został przyjęty.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak - Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty (Druk Nr 110/19).

Wynik głosowania:

Stan radnych na sali - 15; za - 9; przeciw - 5; wstrzymało się - 1;

Głosy:

Damian Błażejowski - Za
Przemysław Golczyk - Za
Iwona Ksel - Przeciw
Artur Kurowski - Wstrzymał się
Hubert Łuszczczyk - Za
Mariusz Majak - Za
Mariusz Ogrodnik - Za
Remigiusz Pajor-Kubicki - Za
Małgorzata Piotrowska - Przeciw
Tomasz Posyński - Za
Paweł Retecki - Przeciw
Grażyna Słodkowska - Przeciw
Mirosław Stasiak - Za
Mariusz Szymkiewicz - Za
Jerzy Wroński - Przeciw

Uchwała Nr XIII/93/19 stanowi załącznik Nr 7 do protokołu.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Ogłosił przerwę.

Przerwa od godz.

18:28

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Wznowił obrady sesji po przerwie.

Po przerwie godz.

18:44

Stan radnych na sali:

15

Do punktu 4 porządku

Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Gminy Pyrzyce na rok 2019 (Druk Nr 111/19).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 8 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc – Marzena Podzińska – Zanim przedstawię, to poproszę o zmiany do budżetu zgodnie z wnioskiem, jaka kwota?

Wiceprzewodniczący Rady – Mariusz Szymkowicz – W punkcie pierwszym, zwiększenia dochodów, dział 900, rozdział 90002 zwiększenie o kwotę 317 000 zł, natomiast w punkcie drugim, jeżeli chodzi o zwiększenie wydatków, dział 900, rozdział 90002, również kwota 317 000 zł.

Burmistrz Pyrzyce – Marzena Podzińska – Jeszcze dopytam radcy? Czy mam odczytać całość, ze zmianą już i taką będziemy głosować? Tak., dobrze.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Jeszcze wyjaśnię, że w przerwie trwały wyjaśnienia techniczne, obliczenia z Panią Skarbnik i rozumiem, że ta kwota została również sprawdzona przez służby Pani Burmistrz.

Burmistrz Pyrzyce – Marzena Podzińska – Uchwała w sprawie zmian budżetu gminy i w budżecie Gminy Pyrzyce na rok 2019.

§ 1. W Uchwale Nr III/10/18 Rady Miejskiej w Pyrzycach z dnia 20 grudnia 2018 roku w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Pyrzyce na 2019 rok (Dz. Urz. Woj. Zach-pom. z 2019 r. poz. 236) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w § 1 zwiększa się plan dochodów budżetu o kwotę 356 953,05 zł (po zmianie)
- 2) w § 2 zwiększa się plan wydatków budżetu o kwotę 356 953,05 zł.

Zmienia się jeszcze oczywiście w załączniku Nr 4, dokonujemy zmiany kwoty ogółem z 3 015 000 zł na kwotę 2 835 000 zł i wydatki ogółem z 3 207 466,49 zł kwota ulega zmianie na 3 027 466,49 zł, również wydatki związane z realizacją ich statutowych zadań (kolumna nr 7), z kwoty 3 060 726,49 zł zmieniamy na kwotę 2 880 726,49 zł.

Zwiększenie dochodów to przede wszystkim:

Dz. 801, rozdz. 80101 - czyli kwota 3 200,00 zł, jest zwiększenie dochodów bieżących dla Szkoły Podstawowej z siedzibą przy ul. Rejtana 6 w Pyrzycach w związku z podpisaniem umowy na doksztalcanie nauczyciela z Powiatowym Urzędem Pracy.

Dz. 900, rozdz. 90002 – zwiększenie o kwotę zmienioną, czyli nie 497 000 zł, tylko 317 000,00 zł, jest to zwiększenie dochodów w związku z koniecznością podwyższenia stawek opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych.

Dz. 900, rozdz. 90095 – zwiększenie o kwotę 36 753,05 zł, w związku z otrzymaną dotacją z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na realizację zadania „Usuwanie barszczu”. I tak samo przy zwiększeniu wydatków. I przeniesienie wydatków, jako zmniejszenie i zwiększenie, dotyczy to Funduszy Sołeckich, to jest przede wszystkim:

Fundusz Sołecki Mielecin:

- Z rozdziału 75412 – „Ochotnicze straże pożarne” z wydatków bieżących statutowych przenosi się kwotę 3 000,00 zł, do rozdziału 92109 „Domy i ośrodki

kultury, świetlice i kluby” na wydatki bieżące statutowe w związku z podjętą uchwałą przez Sołectwo,

- Z „Pozostalej działalności”, tj. rozdziału 92695 z wydatków majątkowych przenosi się kwotę 13 000,00 zł, do rozdziału 90095 na wydatki majątkowe,

- Z rozdziału 92695 – „Pozostała działalność” z wydatków bieżących statutowych przenosi się kwotę 1 000,00 zł, na wydatki statutowe.

Fundusz Sołecki Pyrzyce:

- Z rozdziału 90095 – z „Pozostalej działalności” z wydatków majątkowych z zadania pn. „Doposażenie w elementy zabawowe działki nr 10/5 znajdującej się w Pyrzycach przy ul. Owocowej” w związku z zaoszczędzeniem kwoty jego realizacji przenosi się pozostającą kwotę 6 259,45 zł na wydatki bieżące statutowe.

Fundusz Sołecki Młyny:

- Z rozdziału 92195 – „Pozostała działalność z wydatków bieżących statutowych przenosi się kwotę 1 669,13 zł, do rozdziału na wydatki bieżące.

Fundusz Sołecki Nowielin:

- Z rozdziału 92695 – „Pozostała działalność” z wydatków bieżących statutowych przenosi się kwotę 1 400,00 zł, do rozdziału „Domy i ośrodki kultury” kwotę 800,00 zł i do rozdziału 90095 „Pozostała działalność” wydatki bieżące kwotę 600,00 zł.

To są te zmiany, jeżeli chodzi o zmniejszenia i zwiększenia wydatków.

Chciałabym się jeszcze odnieść do zmiany opłat, jeżeli chodzi o zmianę dochodów i wydatków z tytułu opłat za odpady. To pytanie, które zadałam Panu radnemu Szymkowiczowi, skąd będą brakujące środki, to Panu teraz odpowiem. Po przeliczeniu to, co przyjmujemy tj. plan i to, co ja przedstawiałam w swojej uchwale to też był plan, kwotę 3.900.000 zł, Państwo przedstawiliście plan na 3.400.000 zł łącznie na 12 miesięcy. Patrząc tylko na 4 miesiące tego roku wpływy, czyli mówimy o gotówce, bo plan tj. to, co planujemy, że otrzymamy, a wpływy planowane przez nas na podstawie naszych wyliczeń, czyli kwoty 21 zł, tj. 447.300 zł, a przy kwocie 18 zł tj. 285.300 zł, to jest ta różnica, dlatego pytałam, skąd weźmiemy te pieniądze.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – Powiem, że te zmiany, które zostały wprowadzone teraz w trakcie sesji traktujemy jako autopoprawki i nie będziemy ich głosować. Te zmiany wynikają z wniosku przegłosowanego przez Wysoką Radę w związku ze zmniejszeniem proponowanych stawek z 21 zł na 18 zł i po konsultacji z Panią Skarbnik, Pani Burmistrz doprowadziła do autopoprawki tak, aby zbilansowały się zmiany w budżecie.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Gminy Pyrzyce na rok 2019.

Wynik głosowania:

Stan radnych na sali - 15; za - 15; przeciw - 0; wstrzymało się - 0;

Głosy:

Damian Błażejowski - Za
Przemysław Golczyk - Za
Iwona Ksel - Za
Artur Kurowski - Za
Hubert Łuszczczyk - Za
Mariusz Majak - Za
Mariusz Ogrodnik - Za
Remigiusz Pajor-Kubicki - Za
Małgorzata Piotrowska - Za
Tomasz Posytniak - Za
Paweł Retecki - Za
Grażyna Słodkowska - Za
Miroslaw Stasiak - Za
Mariusz Szymkiewicz - Za
Jerzy Wroński – Za

Uchwała Nr XIII/94/19 stanowi załącznik Nr 9 do protokołu.

**Do punktu 5 porządku
Zamknięcie obrad.**

Przewodniczący Rady – Mariusz Majak – W związku z wyczerpaniem porządku obrad, zamknął obrady XIII sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach.

Protokołowała:

Marika Lewandowska

Przewodniczący Rady

Mariusz Majak